

Wędrownka z pszczołami

Gospodarka wędrowna jest jedną z metod, która pozwala zwiększyć możliwości produkcyjne pasieki. Celem prowadzenia takiej gospodarki jest zwiększenie produkcji miodu i innych produktów pszczelich przez wykorzystywanie pożytków występujących poza miejscem stacjonowania pasieki, a także zapylenie rolniczych upraw owadopylnych. Pszczelarze wywożąc swoje pszczoły na pożytki, chcą pozyskać jak największą ilość miodu.

Aby uzyskać wysokie wyniki produkcyjne w pasiece należy właściwie przygotować rodziny pszczoły do pożytków. Dotyczy to nie tylko przygotowania rodzin do transportu, ale także ich siły, zdrowotności, składu biologicznego i cech użytkowych pszczoł. Z kolei pożytki muszą być dobrze rozpoznane pod względem terminów występowania i wydajności. Należy zwłaszcza zaplanować z jakich pożytków nasza pasieka będzie korzystała i jaka będzie ich wydajność. Warto wziąć pod uwagę czy pożytki, z których pszczoły mogą korzystać w miejscu dotychczasowego stacjonowania będą wydajniejsze od tych, na które chcemy je przetransportować. Wówczas wędrownka nie ma sensu, chyba że za przywóz rodzin pszczelich pszczelarz uzyska dodatkowy dochód za zapylenie. Może być także sytuacja odwrotna, gdy w pobliżu pasieczyska kwitną jakieś rośliny, lecz nektarują słabo lub wcale, podczas gdy ten sam gatunek w innym miejscu może dostarczać bardzo obfitego pożytku. Wówczas warto pasiekę wywieźć w inne miejsce, mimo że z pozoru w dotychczasowym miejscu stacjonowania nie brakowało roślin miododajnych.

Na co zwrócić uwagę przy gospodarce wędrownej?

Najczęściej na gospodarkę wędrowną decydują się pszczelarze, którzy na swoich terenach nie mają pożytków lub są one słabe. Lecz nawet wtedy, nie zawsze opłaca się wywozić pasiekę, ponieważ sama obecność roślin miododajnych nie zapewni wysokich zbiorów. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę ryzyko związane z pogodą. Nie da się zaplanować korzystnych warunków pogodowych, lecz obfitość pożytku i długość jego trwania można przewidzieć posiadając pewne doświadczenie, a także wiedzę związaną z botaniką i roślinami miododajnymi. Przy planowaniu wędrownki koniecznie należy wziąć pod uwagę czynniki decydujące o nektarowaniu roślin, z których będą korzystały pszczoły. Ta wiedza pozwoli na uniknięcie niepowodzeń i związanych z nimi wydatków. Czasami wystarczy przewieźć pasiekę na plantację tej samej rośliny, aczkolwiek położoną kilka kilometrów dalej, by uzyskać znacznie więcej miodu.

Transport pszczoł

Właściwie przeprowadzony transport uli nie wpływa negatywnie na kondycję rodziny pszczoły, a straty pszczoł są niewielkie. Zabieg ten najlepiej przeprowadzać w nocy lub

wcześnie rano (rano widno i najchłodniej). Temperatura jest głównym powodem padnięcia pszczół. Jeżeli nie zadamy o odpowiednią wentylację może dojść do przegrzania ula, topienia się wosku i padnięcia rodziny. W ulach korpusowych o wentylację zadbać łatwiej. Ule te mają system wentylacji zarówno w dennicy jak również w powalce. Wystarczy pozostawić system otwarty. W innych ulach powierzchnię wentylacyjną należy powiększyć poprzez osiatkowanie powierzchni wokół wylotu (nie wkładamy siatki w wylot, światło, gromadzenie pszczół, zatykanie otworu). Przy temperaturze 20°C i więcej rośnie ryzyko strat pszczół podczas przewozu, dlatego też należy zwiększyć powierzchnię wentylacyjną. W trakcie przewozu wszystkie ruchome części ula, głównie ramki, muszą być zabezpieczone przed przemieszczaniem. Ule ustawiamy tak, aby ramki były równoległe do kierunku jazdy (hamowanie, przemieszczanie).

Ule korpusowe należy spiąć elastyczną taśmą zabezpieczając przed rozdzieleniem się korpusów i wydostaniem pszczół. Jeżeli zachodzi taka potrzeba, dodatkowo mocujemy ule. Przed przewiezieniem pasieki, z ula należy usunąć ciężkie plastry z miodem zwłaszcza jasne ze względu na ryzyko oberwania plastra. W ulu nie powinien znajdować się również świeży nakrop.

Umiejscowienie pasieki

Bardzo istotnym zagadnieniem jest ustawienie pasieki. Pszczoły nie mogą przeszkadzać ludziom i zwierzętom gospodarskim, a także innym pszczelarzom. Postawienie pszczół w pobliżu innej pasieki może podnieść ciśnienie pszczelarzowi i wywołać „agresję” skierowaną w stosunku do przywiezionych pszczół i ich właściciela (podtruwanie pszczół, przewracanie uli, kradzieże).

Pożytki, z których warto skorzystać

Do najczęściej wykorzystywanych przez pasieki wędrowne pożytków należą: sady owocowe, rzepik i rzepak, maliny, akacje, facelia, koniczyna czerwona, ogórecznik, lipa, gryka, nawłóć, wrzos, a także spadź. Wędrówki na spadź mogą się odbywać od początku czerwca do zakończenia sezonu, zależnie od pory wystąpienia spadzi. Do specyficznej grupy pożytków, na które warto wędrować, należą plantacje nasienne warzyw takich jak: koper, marchew lub cebula oraz ziół: mięta, tymianek, lawenda, lebidka. Rzadziej odbywają się wędrówki na pożytek z wierzb, klonów, mniszka lekarskiego, czeremchy, kruszyny, gdyż rośliny te zazwyczaj występują w miejscu zimowego stacjonowania pasiek wędrownych. Zdarza się, że pasieki wędrowne wykorzystują pożytki z koniczyny białej i innych bobowatych drobnonasiennych, fasoli wielokwiatowej, łubinu, bobiku, grochu i wiesiołka. Oprócz tego pasieki wędrowne mogą wykorzystywać inne pożytki występujące lokalnie na większych arealach.

Mimo wielu zagrożeń nie należy bać się wędrówek z pszczołami. Pszczoły są odporne na trudy związane z transportem i rzadko dochodzi do padnięcia rodzin, a wydajność miodowa pszczół przewożonych na pożytki jest zazwyczaj wyższa od tych utrzymywanych w pasiece stacjonarnej.

Aneta Ciborowska
fot. Tadeusz Kruszewski
PODR Szepietowo